

Zalewani rankingami. Czy od tego przybędzie miejsc pracy albo pieniędzy na inwestycje?

data aktualizacji: 2022.12.28 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(Fot. Sławomir Burzyński)

Przy ilości podsumowań, bilansów, rankingów publikowanych w końcu roku, z pola widzenia można stracić wartościowe opracowania. Pytanie, czy miano lidera inwestycji dla miasta (w zasadzie dla zarządzających nim) coś zmieni w postrzeganiu otaczającej rzeczywistości, czy mieszkańcy Skierniewic „bardziej obiektywnie” ocenią decyzje dotyczące wydawania złotych i zadłużania się miasta, w którym żyją?

Branżowy (czytaj skierowany do samorządów i traktujący o nich) dwutygodnik „Wspólnota” w październiku ogłosił wyniki zestawienia wydatków inwestycyjnych samorządów w latach 2019-2021. W opracowaniu autorzy zwracają uwagę – „na czołowych miejscach w swoich kategoriach mamy kilka nowych samorządów”. Wśród małych miast liderem jest gmina województwa łódzkiego eksploatująca złoża geotermalne i konsekwentnie budująca markę turystyczną. Naturalnie, zauważyć trzeba, że Uniejów w rankingu inwestycji samorządowych „Wspólnoty” zawsze był prymusem, jednak w aktualnym zestawieniu awansował z miejsca trzeciego na pierwsze.

Wniosek płynący z lektury jest wiedzą, którą samorządowcy konsekwentnie dzielą się z pytającymi o ich zadłużenie, czy możliwości inwestycyjne. Trzeci rok spadków wydatków inwestycyjnych dotyka konsekwentnie i demokratycznie wszystkie samorządy w kraju. Wzrost cen materiałów budowlanych, problemy na rynku pracowniczym, brak materiałów i rąk do pracy, skutki widać, gdy przyjrzeć się dynamice wzrostu wydatków inwestycyjnych gmin i powiatów. Spadek wydatków inwestycyjnych, jakie we wskazanym okresie odnotowały miasta na prawach powiatu, jak Skierniewice, wyniósł prawie 13 proc.

Od wielu lat przygotowujący ranking przyglądają się nie tylko wydawanym złotówkom budżetowym, ale również wydatkom na inwestycje realizowane przez spółki komunalne. Co ciekawe – udział inwestycji finansowanych przez spółki w całości inwestycji miejskich wzrósł z 27 proc. w 2020 roku, do 30 proc. w roku minionym. W przypadku Skierniewic ten wzrost był ponad przeciętnie wysoki. W mieście 44 proc. wszystkich inwestycji prowadziły przedsiębiorstwa komunalne (Energetyka Ciepła, Wod-Kan, mniej Zakład Gospodarki Mieszkaniowej czy ZUM). Równie wysoki wskaźnik obok Skierniewic mają jeszcze Gdynia i Wrocław. Uwzględnienie informacji o inwestycjach przedsiębiorstw należących do miasta ma zasadniczy wpływ na końcową ocenę. Skierniewice, które w zestawieniu miast na prawach powiatu znajdują się na 19 miejscu, bez uwzględnienia danych ze spółek, byłyby na 28 miejscu.

Ranking liderów inwestycyjnych ujawnia prawdę o samorządach – budują za pożyczone, rozwijają się dzięki zadłużaniu. Twórcy rankingu dokonując oceny samorządów, nie brali natomiast pod uwagę zadłużenia przedsiębiorstw komunalnych, gdy tymczasem w tej kadencji wzrosło ono nawet o 30 proc.

W zestawieniu – choć nie wprost – widać problem, o którym mówi się – utrata przez wójtów, burmistrzów, starostów czy prezydentów sterowności nad samorządami. Skierniewice nie są tu przypadkiem odosobnionym, w finansowaniu inwestycji coraz mocniej uzależniają się od krajowych dotacji (pokrywają już ponad 40 proc. wydatków na lokalne inwestycje). Pieniądze wszak płyną do gmin czy powiatów, ale to rząd, nie samorządy decydują o kierunkach rozwoju, dotacje nijako definiują ich potrzeby, wyznaczają cele, równocześnie ograniczają możliwości samodzielnego wyboru projektów inwestycyjnych.

Autorzy rankingu zastrzegają, że wnioski wyciągali na podstawie udostępnionych im przez samorządy danych. Zatem dokonując ich oceny, w dużej mierze opierali się na zaufaniu do prawdziwości i dokładności przekazywanych informacji.

Województwo łódzkie konsekwentnie od 2017 roku zajmuje dół zestawienia. W tegorocznym nieznacznie mniejsze średnie wydatki inwestycyjne per capita ma tylko dolnośląskie (Łódzkie – 129,77 zł, woj. dolnośląskie – 121,64 zł). Największe inwestycje w badanym okresie były prowadzone w woj. podlaskim (371,45 zł) i warmińsko-mazurskim – 235,23 zł.

Powiat skierniewicki w rankingu „Wspólnoty” znalazł się na 146 na 314 sklasyfikowanych powiatów. Nakłady inwestycyjne poczynione przez samorząd, w przeliczeniu na mieszkańca, wyniosły w latach 2019-2021... 198,69 zł. Powiat łęczycki, który znalazł się na przedostatnim miejscu, wydał... 37,22 zł. Wielki progres nastąpił, jeśli chodzi natomiast o inwestycje w powiecie rawskim – (98 miejsce) 247,77 zł. Samorząd w minionych latach konsekwentnie okupował dół tabeli, teraz inwestuje w szpital.

Nakłady inwestycyjne gmin powiatu skierniewickiego na mieszkańca w latach 2019-2021 wyniosły:

--

Maków – 2 265,09 zł

Lipce Reymontowskie – 1 821,83 zł

Kowiesy – 1 622,02 zł

Godzianów – 1 426,26 zł

Skierniewice – 1 113,46 zł

Głuchów – 1 044,71 zł

Bolimów – 875,10 zł

Nowy Kawęczyn – 809,02 zł

Słupia – 687,17 zł

Skierniewice w zestawieniu miast powiatowych znalazły się na 19. miejscu na 48 klasyfikowanych w tej kategorii. Trzeba zauważyć, że w latach 2017-2019 miasto znajdowało się na 35 miejscu, w latach 2018-2020 na 14.

Średnie wydatki inwestycyjne miasta na mieszkańca wyniosły (2019-2021) 1 574,57 zł. Najwyższe wydatki w tym okresie (to raczej nie dziwi) ponosiło Świnoujście (9 411,93 zł), Krosno (3 210,30 zł) i Gliwice (2 712,15 zł). Pięć samorządów wydało na inwestycje średnio ponad 2 tys. zł na mieszkańca. Piotrków Trybunalski w zestawieniu jest na 42 miejscu (spadł o 6 oczek).

Wysokie miejsce Skierniewic w rankingu Forbesa

Miasto Skierniewice zajęło 3 miejsce w „Rankingu miast przyjaznych dla biznesu”. Samorząd uplasował się na rankingowym podium w kategorii miast i gmin do 50 tys. mieszkańców.

Wszystko to prawie prawda. Tylko wyjątkowo uprzedzony uzna, że Skierniewice w ostatnich latach zwolniło tempo inwestycyjne, czy przestało nadrabiać zaległości minionych dekad. Zaklinaniem rzeczywistości jest jednak twierdzić, że niewiele ponad 46 tys. mieszkańców miasto jest w centrum uwagi inwestorów. Cieszy, że zauważono otwartość rządzących na pojawiające się okazje.

Skierniewice, o czym czasem chcemy zapomnieć, mogą być miejscem dobrym do zamieszkania, ale koreański kapitał, żeby nie wiem ile pierogów ulepić, i jak pięknie go podjąć, dziś fabryki tu nie wybuduje.

Zestawienie przygotowane przez prestiżowy magazyn Forbes powstało na podstawie analizy danych, które dostarczył Centralny Ośrodek Informacji Gospodarczej. Pod uwagę brane były źródła dotyczące m.in. ilości rejestracji nowych spółek w danej miejscowości, nowych firm zagranicznych czy saldo migracji spółek. Ilości przeliczane zostały na 1000 mieszkańców danej miejscowości. Skierniewice zajęły trzecie miejsce w swojej kategorii, tuż za Lesznowolą oraz Sejmem. Waga, w jakiej mierzyliśmy się z konkurencją to już nie miasta do 50 tys.

mieszkańców, a nowa – do 49 tys. obywateli.

W zestawieniu przyjęto, że w minionym roku w Skierniewicach żyło niemal 47,5 tys. mieszkańców. Sięgając po dane GUS – było nas 1000 mniej szabel (pierwsze miejsce Sejny to miejscowość niewiele ponad 5,1 tys. obywateli, druga – Lesznów ma 30,5 tys. mieszkańców). W Skierniewicach w minionym roku powstały dwie nowe zagraniczne firmy (tyle samo w małych Sejnach i 22 w Lesznowoli).

W ostatnim roku trwały prace związane z zakupem gruntów i uruchomieniem nowych przedsiębiorstw w strefie ekonomicznej przy ulicy Rybickiego. Firma Aristo Eco Home, związana z budową energooszczędnych konstrukcji domów oraz przedsiębiorstwo Orex Rotomoulding, zajmujące się produkcją systemów do formowania rotacyjnego tworzyw sztucznych wybrały Skierniewice na swoją siedzibę.

Mimo wszystko nie dziwi zadowolenie prezydenta miasta Krzysztofa Jażdżyka, który wynik komentuje: – Wysokie miejsce w rankingach, które opierają się na obiektywnej analizie danych, cieszą nas wyjątkowo. Trzecia lokata w rankingu Forbesa pozwala z nadzieją patrzeć w przyszłość. Miasto przyjazne dla biznesu stwarza dobry klimat do rozwoju przedsiębiorczości, do tworzenia nowych firm i nowych miejsc pracy. To w prostym przełożeniu mniejsze bezrobocie oraz większe wpływy z podatków. Te pozwalają pozytywnie zmieniać Skierniewice – mówi.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/41467-zalewani-rankingami-czy-od-tego-przybedzie-miejsc-pracy-albo-pieniedzy-na-inwestycje>